

Arkadiusz Malkowski

Akademia Rolnicza w Szczecinie
Katedra Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych
i Handlu Zagranicznego

Uwarunkowania rozwoju turystyki w strefie przygranicznej na przykładzie województwa zachodniopomorskiego

Wstęp

Zachodnie obszary przygraniczne są niezwykle ciekawym obszarem badawczym. W ciągu ostatnich kilkunastu lat mieliśmy do czynienia z przeobrażeniami, które w bezpośredni sposób dotknęły obszary północno-zachodniej Polski. Przez blisko pół wieku zachodnia granica skutecznie rozdzielała nie tylko społeczności zamieszkujące obydwie brzozy Odry, ale także stała się symbolem podziału Europy na dwa wrogie obozy. Obecnie postrzegana jest jako oś współpracy międzynarodowej, opartej na poszukiwaniu wspólnego dziedzictwa i kreowaniu współpracy społeczno-gospodarczej.

Celem opracowania jest określenie uwarunkowań rozwoju turystyki w strefie przygranicznej. Myślą przewodnią badań było stwierdzenie, jaką rolę w rozwoju

zachodniopomorskich gmin odgrywa granica. W opracowaniu korzystano z metody opisowej i analizy dostępnej literatury przedmiotu. Posłużono się danymi Instytutu Turystyki, Straży Granicznej, Służby Celnej i Banku Danych Regionalnych GUS. Obszarem badań objęto województwo zachodniopomorskie.

Zmiany w postrzeganiu obszaru przygranicznego

Po 1990 r., na obszarze pogranicza polsko-niemieckiego, rozpoczął się proces zmian, który trwa do dnia dzisiejszego. Wynikały one bezpośrednio z następstw transformacji ustrojowej z przełomu lat 80. i 90. XX w. i spowodowały, że obszarom przygranicznym poświęcać zaczęto coraz więcej uwagi. Zakładano, iż wzrost ruchu granicznego i rozwój współpracy transgranicznej, przyczyni się do szybkiego rozwoju gospodarczego tych terenów. Przez wiele lat pogranicze traktowano jako obszar mało atrakcyjny i skazany na marginalizację (Leśniak 1985). Obecnie spojrzenie to zmieniło się diametralnie, coraz wyraźniej wskazuje się na szanse jakie stoją przed regionami przygranicznymi (Rykiel 1991).

Zmian w postrzeganiu obszarów przygranicznych i pełnionych przez nie funkcji doszukiwać się należy także w nabierających rozpędu procesach integracyjnych w Europie i krystalizowaniu się koncepcji rozwoju regionalnego i lokalnego jako podstaw Wspólnoty. W zjednoczonej Europie obszarom przygranicznym przypisywać zaczęto niezwykle ważną rolę, dostrzegając ich kluczowe znaczenie w integrowaniu społeczeństw europejskich. Szczególnie trafnie przedstawił to Alfred Mozer, uznając że „*granice to bliźny historii, przypadkowe pasy, które powodują dużo ludzkich cierpień. Dlatego integracja powinna zaczynać się od stref przygranicznych, symbolizujących podział Europy i likwidować negatywne skutki granic*” (Trosiak 1998).

Zmiany w postrzeganiu granicy spowodowały, że pozbawiona ona została tradycyjnych funkcji tj.:

- funkcji militarno-politycznej;
- funkcji rozdzielającej;
- funkcji filtracyjnej.

Zwiększenie przepuszczalności granicy spowodowało, iż region ten z terenu często nieskrywanej wrogości, stał się obszarem ożywionej współpracy. Urzeczywistniony został więc, zaproponowany przez O. J. Martinezę, model dynamicznych zmian w regionie przygranicznym, zakładający przejście od regionu izolowanego do zintegrowanego regionu nadgranicznego. Dzięki temu możliwa staje się integracja regionu podzielonego granicą i wykorzystywanie ekonomicznej i społecznej komplementarności obszaru.

Proces integracji europejskiej, oprócz innych skutków, przyniósł ożywienie społecznych ruchów akcentujących bardzo mocno idee regionalizmu, rozumianego jako zbiór różnych wartości charakterystycznych dla społeczności zamieszkujących dany obszar,

które przez to określają jego odmienność. Regionalizm ściśle wiąże się ze świadomością społeczności zamieszkującej dany region. Regiony przygraniczne zajmują tutaj specyficzne miejsce. Okazuje się, że społeczności regionów przygranicznych, to rezerwar ogromnego potencjału sił i środków, który wykorzystany w sposób przemyślany, przyczynić się może do pobudzenia rozwoju całych regionów. Niezbędna jest jednak dokładna identyfikacja możliwości tkwiących w obszarach przygranicznych. Poszukiwanie koncepcji budowania sukcesu gospodarczego pogranicza, poprzez rozwój funkcji turystycznych, jawi się jako niezwykle ciekawy kierunek badań ekonomicznych.

Pogranicze polsko-niemieckie i jego atrakcyjność turystyczna

Obszar pogranicza polsko-niemieckiego tworzy pas trzech województw: zachodniopomorskiego, lubuskiego i dolnośląskiego. Każde z nich jest bardzo atrakcyjne pod względem turystycznym. Patrząc na ten obszar, można wydzielić trzy jego zasadnicze części.

Położone w części południowej województwo dolnośląskie, to teren o wysokich walorach turystycznych i uzdrowiskowych, z dobrze zagospodarowanym pasem Sudetów. Dolnośląskie to obszar wielu możliwości, przyciąga pięknem krajobrazu i bogactwem przyrody, ciekawą ofertą edukacyjną oraz gospodarczą. Przenikające się tu przez stulecia wpływy różnych kultur, pozostawiły bogate zasoby zabytków oraz innych świadectw kultury materialnej, w tym tysiące zabytkowych budowli, obiektów i zespołów urbanistycznych. W doskonałym stanie zachowało się wiele twierdz, zamków i warowni. Do jednych z najciekawszych w pierwszym rzędzie zaliczyć należy Zamek Książ i Zamek Czocha, malownicze ruiny średniowiecznych warowni np. w Bolkowie i Chojniku. Do osobliwości województwa, niewątpliwie należą także liczne zabytki architektury sakralnej, w tym nade wszystko, największy w Europie zespół poklasztorny w Lubiążu. Perłą dolnośląskiej architektury są, wpisane na listę światowego dziedzictwa kultury UNESCO Kościoły Pokoju w Świdnicy i Jaworze. Niezwykle cennym przykładem przenikania się różnych kultur w regionie jest przeniesiona w XIX w. z Norwegii Świątynia Wang w Karpaczu.

Dolnośląskie uzdrowiska mają niepowtarzalny mikroklimat, sprzyjający także wypoczynkowi i rekreacji. Pięknie położone miasteczka, oprócz walorów uzdrowiskowych, posiadają także ciekawą ofertę kulturalną i turystyczną. Główne ośrodki uzdrowiskowe na Dolnym Śląsku to: Zespół Uzdrowisk Kłodzkich (Kudowa Zdrój, Polanica Zdrój, Duszniki Zdrój), Łądek Zdrój, Cieplice Zdrój, Świeradów i Czerniawa Zdrój.

Województwo lubuskie położone jest w środkowej części pogranicza, w krainie ponad dwustu jezior. Województwo należy do najbardziej zalesionych w kraju. Ziemia Lubuska rozciąga się pomiędzy sosnowymi lasami, wśród pagórków i malowniczych dolin. Lasy zajmują blisko 50% powierzchni regionu. Lubuskie posiada szereg walorów turystycznych. Bogata flora i fauna, wody jezior, łagodny klimat, liczne zabytki oraz dobrze zagospodarowane ośrodki wypoczynkowe, campingi

i pola namiotowe, pozwalają na realizację różnych form turystyki. Jedną z największych atrakcji regionu jest Międzyrzecki Rejon Umocniony – pamiątka po zmaganiach II wojny światowej, niezwykle atrakcyjny dla poszukiwaczy przygód, miłośników historii i militariów. Rokrocznie ściąga tysiące turystów zwabionych mitem bursztynowej komnaty ukrytej w jednym z podziemnych korytarzy, czy też przyrodników chcących odwiedzić największe w Europie zimowisko nietoperzy. Województwo oferuje doskonale warunki rozwoju turystyki miejskiej, chociażby poprzez udział w cieszącym się kilkusetletnią tradycją winobranu w Zielonej Górze. Lubuskie jeziora i rzeki są niezwykle atrakcyjnym miejscem dla miłośników sportów wodnych, aktywnego wypoczynku, w tym wędkarstwa.

Od północy pas województw przygranicznych zamyka województwo zachodniopomorskie. Przygraniczne położenie i nadmorski charakter sprawiają, iż należy ono do najpiękniejszych i najbardziej ciekawych turystycznie regionów kraju i jest niezwykle atrakcyjne dla rozwoju wszystkich form turystyki.

Analizowany obszar to 22 809 km², co stanowi 7,3% powierzchni kraju, zamieszkały przez 1 694,6 tys. mieszkańców. Charakterystyczną cechą jest gęstość zaludnienia, bo wynosząca tylko 76 osób/km², przy średniej krajowej 122 osoby/km². Od zachodu, na długości 186,6 km, graniczy z Niemcami, od północy zaś na odcinku 184,5 km, graniczy z wodami otwartego Bałtyku.

Województwo cechuje niezwykle różnorodność pod względem przyrodniczo-krajobrazowym. Szczególnie predysponowany do rozwoju turystyki jest pas nadmorski. Prawie 185 km odcinek wybrzeża w tym województwie to niemal połowa całego wybrzeża morskiego w Polsce. W zdecydowany sposób dominuje w nim turystyka wypoczynkowa i rekreacyjna oparta na walorach określanych mianem 3xS (*Sun, Sea, Sand*). Turyści mogą korzystać z uroków Bałtyku w 32 kąpieliskach nadmorskich. Największe ich skupienie występuje w środkowej części zachodniopomorskiego wybrzeża tj. w gminach Rewal (7), Mielno (6) oraz Darłowo (5). Poza piaszczystymi i czystymi plażami, pas nadmorski tworzą: wydmy, nadmorskie lasy, oraz płytkie przybrzeżne jeziora. Szczególną atrakcją stanowią klifowe urwiska i jedyne w Polsce dwie zamieszkałe wyspy, tj. Wolin i Uznam.

Drugim obszarem niezwykle istotnym dla rozwoju turystycznego regionu są pojezierza. W całym województwie jest ponad 1600 jezior, (licząc tylko te, których powierzchnia przekracza 1 ha) (*Program rozwoju...2003*). Pod tym względem województwo zachodniopomorskie zajmuje 2 miejsce w kraju, zaraz po warmińsko-mazurskim. Na obszarze województwa wyodrębniono 4 pojezierza: Drawskie, Ińskie, Wałeckie i Myśliborskie. Amatorów czynnego wypoczynku ucieszą świetne warunki do uprawiania wszelkich form turystyki aktywnej, jakie oferują obszary pojezierne – od nart wodnych przez żeglarstwo, wędrówki piesze i rowerowe, hippikę, kajakarstwo i wiele innych. Szansą na przyciągnięcie zagranicznych turystów do regionu zachodniopomorskiego są uzdrowiska uznane w Polsce i zdobywające coraz szersze zainteresowanie w Europie.

Od pewnego czasu Pomorze Zachodnie staje się atrakcyjnym miejscem dla golistów. Do dyspozycji graczy są 4 pola golfowe, w tym dwa o randze mistrzowskiej.

Ten stosunkowo młody w Polsce sport, który przywędrował do nas z krajów zachodnich, można już uprawiać w Binowie – „BP”, w Kołczewie – „ABGC”, w Łukęcinie – „G&R” oraz w Choszcznie – „KGML”.

Atrakcyjność zachodniopomorskiej oferty dopełniają liczne koncerty i festiwale, ściągające gwiazdy polskiego kina i estrady, a także pełne atrakcji festyny organizowane nieomal w każdej ze 114 zachodniopomorskich gmin. Nowoczesne, komfortowe hotele, urokliwe zameczki i dworki zadowolą najbardziej wymagających turystów.

Uwarunkowania rozwoju turystyki w strefie przygranicznej

Analizując tendencje w światowej gospodarce turystycznej, trzeba zauważyć, że turystyczna atrakcyjność określonych obszarów, powstaje w wyniku synergicznego połączenia zasobów endogennych, wynikających z potencjału przyrodniczego i historycznego regionu oraz takich wartości jak: pozytywny wizerunek regionu, jakość świadczonych usług, poziom rozwoju infrastruktury.

Wydaje się, że czasy wykorzystywania prostych zasobów środowiska się skończyły. Nie można już mówić o atrakcyjności turystycznej, nie mając na uwadze kompleksowego spojrzenia na gospodarkę turystyczną regionu. Kształtując strategię rozwoju turystyki w regionach przygranicznych, należy mieć na uwadze nie tylko rodzimych turystów, ale nade wszystko napływ turystów zagranicznych. Przyszłość regionu przygranicznego zależy między innymi od wykorzystania drzemącego w nim potencjału.

Rozwój ruchu granicznego

Jednym z ważniejszych czynników, który spowodował, że obecnie obszary przygraniczne postrzegane są jako niezwykle atrakcyjne turystycznie, było niewątpliwie złagodzenie przepisów granicznych. Dynamiczny wzrost ruchu granicznego nastąpił w Polsce po 1990 r. i przyczynił się w krótkim czasie do bardzo wyraźnych przeobrażeń na obszarach przygranicznych. Wzrost tego ruchu szczególnie widoczny był na przejściach granicznych województwa zachodniopomorskiego. Kulminację swoją osiągnął w 1999 r., kiedy to liczba osób odwiedzających województwo przekroczyła 153 mln – z tego 47,5 mln Polaków i 105,6 mln cudzoziemców (*Ruch graniczny...2000*). Było to aż czterokrotnie więcej niż w chwili otwarcia granicy w 1990 r., gdy przekroczyła ją niespełna 36 mln osób. W pierwszym okresie spowodowane było to przede wszystkim nasilającym się zjawiskiem przyjazdów niemieckich sąsiadów, którzy w większości odwiedzali bazy, zlokalizowane w bezpośrednim sąsiedztwie granicy. Proces wyrównywania się cen, a także wzrost wartości polskiej waluty spowodował, że podróże te z roku na rok stały się coraz mniej opłacalne. Polska coraz częściej zaczęła być kojarzona nie tylko z miejscem tanich zakupów, ale także z miejscem, które warto odwiedzać w celach turystycznych.

Otwarcie granicy zachodniej dla swobodnego ruchu granicznego, postawiło przed strefą przygraniczną niebywałą szansę na rozwój, którego podstawą może stać się rozwój turystyki opartej na zagranicznych turystach. Jest to niezwykle realna szansa, bo jak podaje WTO, w 2004 r. liczba podróży międzynarodowych na świecie wzrosła o 10%, a w Europie o 4% (*World Tourism Barometer* 2005).

W Polsce w 2004 r. zarejestrowano 61,9 mln przyjazdów cudzoziemców, czyli o 18,8% więcej niż w roku poprzednim. Największy wzrost liczby przekroczeń granicy zaobserwowano na jej zachodnim odcinku. Według danych Służby Celnej, w 2004 r. zachodnią granicę Polski przekroczyło ponad 78 mln osób, z czego cudzoziemcy stanowili ponad 54 mln. Już tylko po wielkości ruchu granicznego można oszacować, w jaki sposób turystyka wpływa na strefę przygraniczną.

Cennych danych dostarczają statystyki GUS, określające ilość udzielonych noclegów w poszczególnych regionach. Ich analiza wskazuje, że od 1999 r., w którym na mapie administracyjnej Polski pojawiło się województwo zachodniopomorskie, sukcesywnie wzrasta liczba turystów zagranicznych, którzy spędzili tu choć jedną noc. Według tych danych, w 1999 r. w całym województwie udzielono noclegu blisko 279 tys. turystom zagranicznym. Dla porównania, w tym samym roku w województwie lubuskim – 111,5 tys., a w dolnośląskim – 310 tys. W 2004 r. według danych BDR, liczba turystów zagranicznych, którzy zdecydowali się na spędzenie noclegu na terenie województwa zachodniopomorskiego, zwiększyła się o 53% w porównaniu z rokiem 1999 i wyniosła blisko 430 tys. Jest to niezwykle korzystna tendencja, gdyż oznacza, że coraz więcej turystów uznaje, iż warto zdecydowanie dłużej pozostać w Polsce i skorzystać z oferowanych usług hotelowych. W pozostałych dwóch województwach przygranicznych w porównaniu z 1999 r. nastąpił także wyraźny wzrost liczby turystów korzystających z noclegów.

Bardzo ciekawych spostrzeżeń dostarcza także poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, kim są turyści zagraniczni przebywający w strefie przygranicznej. Według wspomnianych statystyk, okazuje się, że najliczniej odwiedzającą województwo zachodniopomorskie w celach turystycznych nacją są Niemcy. W 1999 r. na terenie województwa gościło prawie 165 tys. obywateli niemieckich i stanowili oni 37% wszystkich odwiedzających. W 2004 r. zaś przybyło ich o ponad 90% więcej, bo aż ponad 313 tys. Można powiedzieć, że niemieccy turyści zdominowali rynek usług turystycznych w województwie zachodniopomorskim w 2004 r., gdyż stanowili 42% wszystkich turystów odwiedzających ten region. Prowadzone przez Instytut Turystyki badania nad motywami przyjazdów turystów do Polski wskazują, iż spośród deklarowanych przez obywateli niemieckich motywów podróży do Polski, najczęściej to służbowy i biznesowy charakter przyjazdu. W ten sposób odpowiadało 29% ankietowanych. Znamiennym jest jednak fakt, że aż 27% określiło swój pobyt w Polsce jako turystyczny, a kolejne 20% określiło cel swojego przyjazdu jako odwiedzin.

Przedstawione wyniki badań w jednoznaczny sposób wskazują w jakim kierunku powinna rozwijać się oferta usług turystycznych w strefie przygranicznej. Z jednej strony sugeruje rozwój sfery usług nastawionych na obsługę turysty biznesowe-

go i stwarzanie podstaw dla rozwoju turystyki biznesowo-kongresowej, z drugiej strony rozwijanie bazy obsługującej turystów pragnących w bardziej tradycyjny sposób spędzić urlop.

Infrastruktura techniczna

Wykorzystanie potencjału turystycznego regionu możliwe jest tylko wówczas, gdy z działaniami zmierzającymi do rozwoju oferty turystycznej idą w parze przedsięwzięcia inwestycyjne, dostosowujące stan i jakość infrastruktury do obsługi ożywionego ruchu turystycznego.

Jednym z przejawów otwarcia regionu na kontakty z zagranicą jest fakt, że zachodniopomorskie posiada największą w kraju liczbę przejść granicznych. Ruch graniczny odbywa się poprzez 23 przejścia graniczne różnych typów (w tym: 1 lotnicze, 1 kolejowe, 9 morskich, 3 rzeczne i 9 przejść drogowych). Ich infrastruktura jest na ogół wystarczająca. Organicznie kontroli granicznych do minimum spowodowało, że przejazd przez nie w ruchu osobowym nie nastęrcza większych problemów. Niestety, wiele do życzenia pozostawia jakość infrastruktury drogowej prowadzącej do przejść granicznych. Układ komunikacyjny prowadzący do przejść drogowych jest niekorzystny. Akwen Zalewu Szczecińskiego powoduje, że większość turystów pragnących odwiedzić zachodniopomorskie, musi przejechać bezpośrednio przez Szczecin lub przez jego peryferia. Wąskie, często w złym stanie technicznym drogi, nie są najlepszą wizytówką regionu. Wieloletnie zaniedbania w tej dziedzinie są konsekwentnie nadrabiane. Możliwe jest to dzięki wykorzystaniu funduszy unijnych. Środki przeznaczane są głównie na modernizację i poprawę stanu już istniejących dróg, co oczywiście poprawia ich standard, ale prowadzone prace w istotny sposób wpływają na komfort podróży. Dostępność komunikacyjna atrakcyjnych miejscowości nadmorskich czy też zachodniopomorskich pojezierzy, jest jednym z kluczowych problemów, z którymi borykają się turyści i mieszkańcy regionu. Co roku okres wakacyjny powoduje przeciążenie niedostosowanych do obsługi wzmożonego ruchu szlaków. Niestety transport samochodowy jest nadal głównym środkiem lokomocji wybieranym przez turystów. Mimo że województwo posiada stosunkowo dobrze rozwiniętą sieć kolejową, to odgrywa ona drugorzędne znaczenie w obsłudze ruchu turystycznego. Wyraźna jest także tendencja do likwidacji części połączeń. Z blisko 400 km sieci kolejek wąskotorowych w województwie czynne są tylko trzy odcinki, o łącznej długości niespełna 130 km, a przecież przejazdy popularną „ciuchcią” mogą stać się jedną ze składowych produktu turystycznego województwa.

Podobna sytuacja ma miejsce w przypadku transportu lotniczego. Mimo że województwo to leży na szlaku ważnych tras przelotowych, to transport lotniczy w obsłudze ruchu turystycznego odgrywa niewielką rolę. Znajduje się tu co prawda 12 lotnisk, ale tylko 7 z nich ma charakter cywilny, z czego tak naprawdę tylko lotnisko w Goleniowie jest portem lotniczym o charakterze regionalnym. Trawiasty

pas lotniska Szczecin-Dąbie przystosowany jest do przyjmowania wyłącznie niewielkich samolotów sportowych i turystycznych.

Zdecydowanie większe znaczenie ma komunikacja promowa. Funkcjonująca baza promowa w Świnoujściu umożliwia komunikację z Ystad, Kopenhagą, a w sezonie letnim także z wyspą Bornholm. Połączenie z nadzalewowymi miejscowościami po niemieckiej stronie, zapewniają promy odchodzące ze Szczecina czy też Nowego Warpna. Turystyczna flota wykorzystuje także szczecińskie nadbrzeża, oferując wycieczki po porcie i Zalewie Szczecińskim. Porty i przystanie w Trzebieży, Kamieniu Pomorskim, Kołobrzegu, Międzyzdrojach i wielu innych nadmorskich i przyzalewowych miejscowościach, obsługują ruch jachtów, w tym także pod obcą banderą.

W województwie zachodniopomorskim zlokalizowana jest aż 1/5 wszystkich krajowych miejsc noclegowych. Niestety, mała liczba obiektów świadczących całoroczne usługi, pogłębia jeszcze bardziej niekorzystne skutki sezonowości ruchu turystycznego, wpływa także niekorzystnie na możliwość zwiększenia atrakcyjności regionu. W 2004 r. bazę noclegową w województwie tworzyło 914 obiektów (dla porównania w 1999 r. było ich 1932). Trudno więc powiedzieć, że baza noclegowa się rozwija. Wręcz przeciwnie, z roku na rok widoczny jest wyraźny regres. Mimo wszystko w całym województwie oferowano ponad 108 tys. miejsc noclegowych, w tym niestety tylko 37% (tj. 39 585) to miejsca całoroczne. Jest to niezwykle niepokojąca sytuacja. Dla porównania, w województwie dolnośląskim, w tym samym okresie funkcjonowało 47 747 miejsc noclegowych, z czego aż 42 638 (blisko 90%) dostępna była przez cały rok.

W całym zachodniopomorskim funkcjonuje tylko 60 hoteli, z czego tylko 5 czterogwiazdkowych. W dolnośląskim turyści mają do dyspozycji znacznie większą bazę hotelową, którą tworzy 148 obiektów, dysponujących nieporównywalnie większą ilością miejsc, bo prawie 14 tys., przy 7 tys. w zachodniopomorskim. Atutem województwa jest natomiast duża liczba miejsc o niższym standardzie, oferowanych głównie na campingach, polach biwakowych oraz ośrodkach kolonijnych i wypoczynkowych. Miejsca te są mniej atrakcyjne dla turystów zagranicznych, którzy wybierają w większości hotele i pensjonaty, ale stanowią interesującą ofertę dla mniej zamożnych turystów polskich. Według danych GUS, w całym 2004 r., z oferty wszystkich obiektów zbiorowego zakwaterowania w województwie zachodniopomorskim skorzystało ponad 10,7 miliona polskich turystów.

Określenie i rozwój produktu turystycznego regionu przygranicznego

Za produkt turystyczny uznaje się ofertę skierowaną na rynek, której weryfikacja dokonuje się przez zakupy turystów (Wiatrak 1998). Dlatego w programowaniu rozwoju regionu przygranicznego w oparciu o jego turystyczną atrakcyjność, przygotowanie dobrego jakościowo, zaspokajającego potrzeby turystów produktu turystycznego ma zasadnicze znaczenie. Według A. P. Wiatraka wiąże się to z celową

działalnością zmierzającą do racjonalizacji działań i wykorzystania w sposób optymalny posiadanych zasobów wytwórczych, dla doskonalenia produktu i kształtowania oferty dla różnych grup turystów.

Zachodniopomorska oferta turystyczna jest niejako odpowiedzią na popyt na usługi turystyczne, zgłaszany przez niemieckich turystów. Stolica regionu z licznymi hotelami gwarantującymi wysoki standard obsługi, staje się powoli centrum kongresowo-konferencyjnym. Coraz częściej tego typu usługi świadczą także hotele i pensjonaty zlokalizowane nad samym morzem czy też na pojezierzach. Naturalnym zapleczem tego typu spotkań organizowanych w województwie jest potencjał nauko-badawczy reprezentowany przez szczecińskie i koszalińskie uczelnie. Przy okazji takich wydarzeń organizowane są wyjazdy turystyczne do najatrakcyjniejszych obiektów turystycznych województwa. Dzięki temu, że uczestnikami kongresów są przedstawiciele środowisk opiniotwórczych, jest to niezwykle cenna forma promocji oferty turystycznej regionu.

Polsko-niemiecki obszar przygraniczny jest niezwykle atrakcyjny także dla tradycyjnych turystów. Znajdą oni tu długie, czyste i szerokie plaże. Gminy nadmorskie coraz większy nacisk kładą na dostosowanie infrastruktury do obsługi nasilonego ruchu turystycznego. Wydaje się więc, że naturalnym produktem turystycznym regionu może stać się kompleks usług związanych z turystyką typu 3xS. Obraz nadbałtyckich miasteczek w ciągu kilku ostatnich lat diametralnie się zmienił. Na ulicach coraz częściej słychać język angielski, niemiecki czy też szwedzki.

Sukcesu gmin nadmorskich pozazdrościły także władze samorządowe z głębi województwa. Także one chcą, tworząc na swoim terenie ofertę atrakcyjną dla zagranicznych turystów, czerpać niebagatelne zyski z turystyki. Kuszą czystymi i doskonale przygotowanymi do uprawiania turystyki wodnej jeziorami i szlakami wodnymi.

Dynamicznie rozwija się agroturystyka. Jest to szczególnie istotne w województwie zachodniopomorskim, które utożsamiane jest z szeroko rozumianą gospodarką morską, a pomijany jest fakt, że aż 94% jego powierzchni to obszary wiejskie. Turystyka wiejska staje się czynnikiem podnoszącym konkurencyjność obszarów wiejskich i czyni je atrakcyjnym miejscem do życia, staje się także szansą na odciążenie modnych, ale często zbyt drogich regionów turystycznych (Dziedzic 2001, Kłodziński 2006).

Szansą na aktywizację turystyczną tych obszarów może być tworzenie całych pakietów produktów, zorientowanych na zaspokojenie różnorodnych preferencji turystów zagranicznych. Jednym z przykładów takich działań może stać się rozwój turystyki sentymentalnej, opartej na obsłudze turysty niemieckiego, pragnącego odwiedzić tereny, które przed 1945 r. należały przecież do Niemiec. Bogata historia regionu pozostawiła wiele cennych pamiątek po dawnych mieszkańcach tych terenów. Zawirowania spowodowane przez II wojnę światową spowodowały, iż obszary te objęte zostały przez polską administrację, a mieszkańcami regionu stały się różnorodne społeczności pochodzące z kresów dawnej Rzeczypospolitej. Przyniosły one ze sobą swoją niepowtarzalną kulturę, tradycję i niezwykłą kuchnię.

Wszystko to powinno być rozpatrywane jako wielki atut regionu, gdyż umożliwia rozwój szeregu niezwykle ciekawych produktów regionalnych, które powinny stać się magnesem przyciągającym turystów.

Ukształtowany podczas ostatniego zlodowacenia zachodniopomorski krajobraz, stwarza doskonałe warunki zarówno miłośnikom pieszych i rowerowych wycieczek, jak i entuzjastom ekstremalnych wypraw na rowerach górskich. Na terenie województwa istnieje wiele szlaków rowerowych o łącznej długości ponad 480 km. Część z nich łączy się ze szlakami znajdującymi się po drugiej stronie granicy, co umożliwia włączenie ich do sieci transnarodowych szlaków rowerowych, których sieć oplata całą niemal Europę.

Doskonałym sposobem na aktywizację turystyczną regionu powinno być także stworzenie na jego terenie kompleksowego systemu sieciowej obsługi turystów. W ramach takiego produktu powinny być promowane usługi odnoszące się do bogatej historii regionu. Przykładem takich działań jest funkcjonujący „Szlak Latarni”. A takich szlaków przecież wytyczyć można w regionie więcej, np. „Szlak Hanzy”, „Szlak Templariuszy”, „Szlak Cystersów”. Ważne jest, aby usługi związane z funkcjonowaniem takich tras, były łatwo identyfikowalne, nawiązywały do architektury i kultury regionu. Przykładem takiego sieciowego układu, mogłyby być rozsiane po województwie „Karczmy Cysterskie” lub „Rycerskie”, utrzymane w stylu z epoki, oferujące tradycyjne potrawy, promujące produkty regionalne, w tym także sztukę ludowych twórców. Mogłyby stać się centrum kulturalnym, miejscem spotkań bractw rycerskich, spełniałyby niebagatelną funkcję edukacyjną, a nade wszystko przyczyniałyby się do wzrostu atrakcyjności regionu.

Częścią zachodniopomorskiego produktu turystycznego powinna stać się także wspomniana już oferta usług uzdrowiskowych. Stworzenie systemu powiązań między infrastrukturą uzdrowisk i realizacji w tych miejscowościach i w ich pobliżu także funkcji turystycznej i rekreacyjnej wpłynie na zwiększenie atrakcyjności całego regionu. Na całym świecie turystyka zdrowotna przynosi ogromne dochody, w związku z tym należy się zastanowić, czy to właśnie ona nie może stać się zachodniopomorskim produktem turystycznym. Produktem, który w dużej mierze odporny jest na wahania koniunktury, w mniejszym stopu zależy bowiem od panujących warunków pogodowych. Umiarkowane temperatury panujące w okresie letnim nad Bałtykiem, które tak skutecznie dotychczas odstraszały zagranicznych i rodzimych turystów, są wymarzone dla kuracjuszy pragnących „podreperować zdrowie”. Bliskość granicy jest dodatkowym argumentem przemawiającym za tym, że zachodniopomorskie uzdrowiska mogą być interesująca propozycją dla niemieckich sąsiadów. Społeczeństwa europejskie gwałtownie się starzeją. W byłym NRD proces ten także następuje – dodatkowo potęgowany masowym zjawiskiem ucieczki z tych terenów ludzi młodych, szukających swojej szansy w zachodnich częściach kraju. Niemcy zamieszkujący przygraniczne tereny, są w gorszej sytuacji materialnej od swoich zachodnich rodaków, co może skłonić ich do wyboru konkurencyjnych cenowo polskich uzdrowisk. Usługi uzdrowiskowe powinny stać się stałym i atrakcyjnym elementem pobytów turystycznych w regionie.

Wnioski

Region pogranicza polsko-niemieckiego jest niezwykle atrakcyjny dla rozwoju usług turystycznych. Zmiana funkcji granicy przyczyniła się do ożywienia ruchu granicznego, który spowodował także zwiększenie zainteresowania ofertą turystyczną regionu. Województwo zachodniopomorskie stoi przed szansą uczynienia z turystyki jednego z filarów swojego rozwoju. Niezbędne jest jednak podjęcie w tym kierunku szeroko zakrojonych i niestety niezwykle kosztownych działań. Z jednej strony sprowadzać się one muszą do budowania atrakcyjnego wizerunku regionu opartego przede wszystkim na różnorodności i wysokiej jakości świadczonych usług. Z drugiej strony istnieje pilna potrzeba dostosowania infrastruktury technicznej, w tym także infrastruktury turystycznej, do rosnących wymagań turystów zagranicznych. Podstawą rozwoju turystycznego regionu powinna być przemyślna strategia poszukiwania i stworzenia kompleksowego produktu turystycznego. Produktu, który zaakceptowany będzie przez zagranicznych i rodzimych turystów. Wymaga to zaangażowania całej społeczności lokalnej, jak i władz samorządowych i rządowych wszystkich szczebli, tak, by wszelkie działania podejmowane w województwie w sposób bezpośredni lub pośredni wpływały na tworzenie warunków do rozwoju turystycznego.

Literatura

- Dziedzic E., 2001, *Konkurencyjność obszarów wiejskich a turystyka*, [w:] *Turystyka wiejska czynnikiem ożywienia terenów wiejskich*, Krakowskie Centrum Doradztwa Rozwoju Obszarów Wiejskich, Kraków.
- Leśniak J., 1985, *Planowanie przestrzenne*, PWE, Warszawa.
- Kłodziński M., 2006, *Aktywizacja społeczno-gospodarcza gmin wiejskich i małych miast*, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa, PAN, Warszawa.
- Program Rozwoju Turystyki w Województwie Zachodniopomorskim na lata 2003-2006*, 2003, Szczecin.
- Ruch graniczny i wydatki cudzoziemców w Polsce oraz Polaków za granicą w 1999 r.*, 2000, GUS, Warszawa.
- Rykiel Z., 1991, *Rozwój układów stykowych w teorii i badaniach empirycznych*, Ossolineum, Wrocław.
- Wiatrak A. P., 1998, *Rynek i produkt w turystyce wiejskiej*. [w:] Wiatrak A. P. (red), *Marketing i produkty markowe w turystyce wiejskiej: konferencja naukowa*, Warszawa, 5 listopada 1998 r., Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego, Warszawa.
- World Tourism Barometer*, 2005, 3, 1, January.